

Polak najlepszy! 136 metrów Stocha

Data publikacji: 3.08.2013 10:05

Podczas odbywającego się w Wiśle FIS Grand Prix w konkursie drużynowym reprezentacja Polski wywalczyła pierwsze miejsce. Polscy zawodnicy prowadzili już od pierwszego skoku. Najlepszy z nich, Kamil Stoch, skoczył na odległość 136 metrów.

Niezwykle emocjonującym okazał się drużynowy konkurs organizowany w ramach letniego cyklu FIS Grand Prix w Wiśle. Polscy skoczkowie zajęli pierwsze miejsce z notą 1058,4, na drugim miejscu uplasowali się Niemcy (1022,6), trzeci stopień podium wywalczyli Słowenci zdobywając 990,2 punktu. - **Historia lubi się powtarzać, już w Hinterzarten prowadziliśmy od samego początku, dobrze, że dzisiaj w taki sposób wygraliśmy u nas** - mówił Łukasz Kruczek, polski trener kadry skoczków narciarskich. - **Warunki nie do końca były równe, raz wiało mocniej raz słabiej. Nasza drużyna potrafiła się w nich odnaleźć, skoczyła tak, jak się tego spodziewaliśmy, zawodnicy oddali równe i solidne skoki** - dodał.

We wczorajszym konkursie wystartowało 11 drużyn, z czego 8 zakwalifikowało się do serii finałowej. Niemiałą niespodziankę sprawili kibicom austriaccy zawodnicy zajmując ostatnie miejsce w rozgrywających się zawodach. - **Warunki dzisiaj były bardzo dobre, wiatr był prawie nieodczuwalny, a publiczność świetnie nas dopingowała** - mówił Michael Neumayer. - **Nie spodziewaliśmy się, że będziemy walczyć o podium, zwłaszcza, że ja i Robert Kranjec nie jesteśmy w aż tak dobrej formie. Szczęśliwie udało się zająć nam trzecie miejsce. Wielkie gratulacje dla polskich zawodników za dzisiejszy konkurs** - dodał Jaka Hvala ze Słowenii.

Pogoda tak, jak i podczas wczorajszych kwalifikacji, tak i dzisiaj dopisywała nie tylko zawodnikom, ale i kibicom, którzy tłumnie przybyli dopingować najlepszych skoczków świata. - **Każdy z nas dał z siebie wszystko co potrafił, plan zrealizowaliśmy w pełni, oddaliśmy osiem równych skoków** - powiedział Dawid Kubacki. - **Atmosfera w Wiśle jak zawsze była wspaniała, kibice dopisali, cieszę się, że przyjechali, bo ich doping bardzo nam pomógł. Jestem dumny, że mogłem dzisiaj skakać w takiej drużynie, bo zarówno Krzysiek, Maciek, jak i Dawid skakali dzisiaj wyśmienicie. Dla mnie to była motywacja, żeby oddać takie skoki, jakie dzisiaj oddałem** - mówił Kamil Stoch.

Sobotnie zawody napawają kibiców wielkim optymizmem kibiców. Trener Kruczek ostudził jednak ten zapał. - **Jutrzejsze zawody to zupełnie co innego, tych wyników nie można przekładać na jutro. W sobotę będą zupełnie inne warunki. Daleki jestem od przekładania wyników z dnia na dzień** - komentował.

Dzisiaj, 3 sierpnia, odbędzie się indywidualny konkurs w skokach narciarskich. Zawody rozpoczną się o godz. 19.30. Wciąż jeszcze można kupować bilety na konkurs - w dniu zawodów, bezpośrednio na skoczni im. Adama Małysza.

BŚ

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ FOT. BARTŁOMIEJ KUKUCZ](#)